

Szanowni Przyjaciele!

Partnerstwo między naszymi instytucjami liczy nie jeden rok. Od lat wspieramy się nawzajem, dzielimy się doświadczeniem, realizujemy wspólne projekty. Dzisiaj, gdy Polacy na Litwie spotykają się z naciskiem i przejawami otwartej dyskryminacji, zwracamy się z prośbą o wsparcie moralne i materialne.

Trwająca od wielu lat walka z polskimi nazwami ulic na Wileńszczyźnie osiągnęła swoje apogeum. W dn. 23 grudnia 2013 roku Wileński Sąd Okręgowy wydał orzeczenie, na mocy którego dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego Bolesław Daszkiewicz został ukarany mandatem w wysokości blisko 45 tys. litów (ok. 14 tys. euro), licząc po 100 litów (ok. 30 euro) za każdy dzień zwłoki w wykonywaniu orzeczenia Litewskiego Najwyższego Sądu Administracyjnego z dn. 25 września 2008 roku, nakazującego usunięcie polskojęzycznych tablic z nazwami ulic w rejonie sołecznickim. Na wykonanie orzeczenia sądu dyrektorowi został wyznaczony termin jednego miesiąca.

W toku pięciu lat toczących się procesów sądowych o polskie tablice dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego Bolesław Daszkiewicz był dziesięć razy karany mandatami. Na mocy orzeczenia sądu, które jest ostateczne i nie podlega zaskarżeniu, Samorząd Rejonu Sołecznickiego został zobowiązany do usunięcia tablic z dwujęzycznymi nazwami ulic w Koleśnikach, Ejszyszkach, Dajnowie, Jaszunach, Turgielach, Podborzu, Białej Wace i innych miejscowościach, gdzie 80 proc. mieszkańców stanowią Polacy. Zgodnie z orzeczeniem sądu dwujęzyczne tablice nazwy ulic w rejonie sołecznickim są niezgodne z prawem: narodowe akta prawne wyraźnie tłumaczą, że nazwy ulic powinny być tylko w języku państwowym.

Założenia ustawy o mniejszościach narodowych, prawomocnej do 2010 roku, przewidywały na terytoriach zamieszkałych przez mniejszości narodowe zamieszczanie napisów informacyjnych mniejszości narodowych w językach narodowych (obok języka litewskiego), które w tym okresie zostały zamieszczone legalnie. Zgodnie z konwencją ramową Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych, którą Litwa podpisała i ratyfikowała, można używać podwójnych napisów w skupiskach zwarcie zamieszkałych przez mniejszość narodową. Tymczasem litewskie sądy nie chcą ustosunkować się do dokumentu, którym próbuje bronić swoje prawa mniejszość polska na Litwie. Poza tym litewskie ustawodawstwo nie reglamentuje trybu usunięcia tablic - własności prywatnej - z prywatnych domów. *Dyrektor administracji nie dysponuje narzędziami do wyegzekwowania od mieszkańców usunięcia tabliczek, które są umieszczone na prywatnych posesjach i wykonane za pieniądze ich właścicieli. Z kolei sami mieszkańcy odmówiają usunięcia tablic ze swoich domów.*

Litewski Najwyższy Sąd Administracyjny zaznaczył, że w sprawie nie ustalono żadnych wyjątkowych okoliczności, orzekając, że nazwy ulic powinny być pisane tylko w języku litewskim. Kary za używanie swego języka ojczystego przez mniejszość polską w rejonie, gdzie stanowi ona prawie 80 proc. mieszkańców, choć nakładane na dyrektora administracji samorządu, nie mogą być pokryte z budżetu rejonu. Mandaty za nie usunięcie tablic dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego Bolesław Daszkiewicz od 2008 roku pokrywał z własnych środków. Kary, które dotychczas stanowiły od kilkaset do tysiąca litów teraz przerosły w kwotę kilkudziesięciu tysięcy. W listopadzie ub. roku członkowie Sołecznickiego i Wileńskiego Rejonowych Oddziałów Związku Polaków na Litwie dążąc do udzielenia symbolicznego wsparcia dla osób karanych za dwujęzyczne napisy, postanowili ogłosić zbiórkę pieniężną wśród osób dobrej woli i założyć w tym celu osobne konto bankowe, na które osoby solidaryzujące się z osobami karanymi za dwujęzyczne tablice z nazwami ulic umieszczane, mogą przekazywać wsparcie w litach, złotych, euro i dolarach amerykańskich. Konto jest sygnowane z wymownym dopiskiem „Solidarność“. Licząc na Państwa solidarność i zrozumienie determinacji Polaków na Litwie w obronie praw do swobodnego używania języka polskiego podajemy numer konta:

Sołeczniczy Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie

Regon 293279770

Konto: Bank „DNB” Lietuva, NIP 40100

Rachunek LT434010044400360570

z dopiskiem "SOLIDARNOŚĆ".

W sytuacji, kiedy społeczność polska na Litwie jak najbardziej potrzebuje wsparcia zarówno moralnego, jak finansowego, w sposób szczególny liczymy na pomoc naszych Przyjaciół w Polsce – partnerów z zaprzyjaźnionych samorządów, instytucji państwowych i organizacji pozarządowych, osób prywatnych. Prosimy o wyrażenie protestu poprzez poinformowanie za pośrednictwem wybranych w waszych jednostkach terytorialnych senatorów, posłów na Sejm, posłów do Parlamentu Europejskiego opinii publicznej Polski i Europy o stałym łamaniu praw mniejszości polskiej na Litwie. Prosimy nie tylko o przekazanie informacji, ale o podjęcie się konkretnych czynów oraz wsparcie osób, którym grozi kara. Polskości z naszych serc nikt nie wyrwie, jednak dziś za używanie języka polskiego musimy płacić.

Z poważaniem

Mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz